

Sygn. akt: I C 508/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Anna Wołujewicz
Protokolant:	sekr. sądowy Joanna Mucha

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2017 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa P. F.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. F. kwotę 10.000zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7% od dnia 25 maja 2016 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany ustawowych odsetek za opóźnienie z tymi odsetkami;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. orzeka, że koszty procesu wzajemnie się znoszą.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 508/16

UZASADNIENIE

Powód P. F. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 25 000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 05 maja 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wywodził, iż w dniu 11 lutego 2010 roku na trasie S. – D., kierująca pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) B. F. (1) nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachowując należytej ostrożności zjechała na przeciwny pas ruchu, zajeżdżając drogę prawidłowo jadącemu z naprzeciwka samochodowi marki M. (...), powodując zderzenie pojazdów. Wskutek tego zdarzenia pasażer pojazdu marki V. (...) B. F. (2) doznał obrażeń ciała skutkujących jego śmiercią na miejscu zdarzenia. Sprawcy wypadku w chwili zdarzenia objęta była ochroną ubezpieczeniową w pozwanym Z. (...). Powód wskazał, iż pismem z dnia

25 kwietnia 2016 roku zgłosił pozwanemu przedmiotową szkodę, wnosząc o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 40 000,00 zł. Pozwany odmówił jednak zaspokojenia zgłoszonego roszczenia, również mimo złożenia reklamacji przez powoda.

Powód wskazał, iż zmarły był jego bratem, a więc należał do najbliższej rodziny, łączyły ich więzy krwi oraz głęboka więź emocjonalna. Do momentu zdarzenia zmarły cieszył się pełnią zdrowia, sprawnością fizyczną oraz pogodą ducha. Przedmiotowe zdarzenie było dla powoda niezwykle traumatycznym przeżyciem, w jednej chwili pozostawiło powoda w ogromnym bólu i smutku po ukochanej osobie oraz zniszczyło dotychczasowe szczęście rodziny powoda, który odczuwa poczucie olbrzymiej pustki i żalu. Śmierć brata spowodowała nieodwracalną zmianę w życiu powoda, który do chwili obecnej nie może się pogodzić z nagłym odejściem brata.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany przyznał, iż prowadził postępowanie likwidacyjne następstw przedmiotowego zdarzenia, w toku którego wypłacił najbliższym członkom rodziny stosowne zadośćuczynienia i odszkodowania, natomiast odmówił wypłaty zadośćuczynienia dalszym krewnym zmarłego. Pozwany podkreślił, iż w chwili śmierci brata powód był osobą dorosłą, usamodzielnioną życiowo i posiadającą własną rodzinę, nadto powód nie wykazał takiego rozmiaru krzywdy i intensywności przeżyć, które odbiegałyby od normalnego ich natężenia w sytuacji straty osoby bliskiej i wymagałyby jakiegokolwiek rekompensaty finansowej z powodu następstw zdrowotnych czy psychicznych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 lutego 2010 roku na trasie S. – D., kierująca pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) B. F. (1) nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że nie zachowując należytej ostrożności zjechała na przeciwny pas ruchu, zajeżdżając drogę prawidłowo jadącemu z naprzeciwka samochodowi marki M. (...) o nr rej. (...), powodując zderzenie pojazdów. W wyniku zdarzenia pasażer pojazdu marki V. (...) – B. F. (2) doznał licznych, wielonarządowych obrażeń ciała skutkujących jego śmiercią na miejscu zdarzenia. Wypadek ten zaistniał w warunkach uzasadniających przyjęcie odpowiedzialności osoby, której odpowiedzialność odszkodowawcza w ruchu pojazdów mechanicznych objęta był ubezpieczeniowym ryzykiem pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W..

bezsporne, nadto dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 22/09/2010r. wydany w sprawie II K 203/10 k. 37, odpis skrócony aktu zgonu B. F. (2) k. 38

Pismem z dnia 25 kwietnia 2016 roku brat zmarłego B. P. F. zgłosił (...) S.A. z siedzibą w W. szkodę, wnosząc o wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 40 000,00 zł.

bezsporne, nadto dowód: zgłoszenie szkody osobowej z dnia 25/04/2016r. k. 43-45

Pozwany Z. (...) decyzją z dnia 04 maja 2016 roku – wobec braku podstaw – odmówił przyznania na rzecz pozwanego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną szkodę.

bezsporne, nadto dowód: decyzja z dnia 04/05/2016r. k. 46-47

Pismem z dnia 23 czerwca 2016 roku powód odwołał się od decyzji z dnia 18 maja 2016 roku i ponownie wniósł o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 40 000,00 zł.

bezsporne, nadto dowód: reklamacja z dnia 23/06/2016r. k. 48-49

W piśmie z dnia 12 lipca 2016 roku pozwany Z. (...) podtrzymał swoją decyzję wskazując, iż powód przeżył naturalną w tych okolicznościach żałobę i nie jest to wystarczającą podstawą do przyznania zadośćuczynienia.

bezsporne, nadto dowód: pismo z dnia 12/07/2016r. k. 50-50v

Zmarły B. F. (2) w chwili zdarzenia miał 65 lat, pochodził z wielodzietnej rodziny i był bratem m.in. powoda P. F.. Był osobą, która cieszyła się pełnią zdrowia, sprawnością fizyczną oraz pogodą ducha. Powód był bardzo żyty ze zmarłym bratem, który był jego „nauczycielem”, uczył go jeździć konno, motocyklem. Mimo odległości, jaka ich dzieliła (około 30 km, albowiem powód zamieszkuje z rodziną w W., zaś jego zmarły brat zamieszkiwał z rodziną w C.), bracia bardzo często spotykali się, co najmniej raz w miesiącu. Były to spotkania w formie odwiedzin, podczas uroczystości rodzinnych z okazji urodzin, imienin, Świąt. Utrzymywali ze sobą również kontakt telefoniczny. Zmarły brat powoda był chrzestnym jego syna, natomiast powód jest chrzestnym córki zmarłego brata.

O śmierci brata powód dowiedział się po powrocie z pracy od swojej żony. Nagła śmierć brata spowodowała wiele zmian w życiu powoda. Powód przede wszystkim przeżywał swój ból w milczeniu, jednak jednocześnie zrobił się bardziej nerwowy i niespokojny. Z tego też powodu jego żona zapisała go na wizytę u psychologa, u którego był raz czy dwa, przy czym wizyty te polegały na rozmowie. Powód krótko po śmierci brata udał się do lekarza rodzinnego, który przepisywał mu leki uspokajające. Powód zaczął mieć również poważne problemy zdrowotne związane z nadciśnieniem tętniczym. Jego zdrowie pogorszyło się na tyle, że musiał zmienić wykonywaną pracę – z jazdy autobusem na jazdę mniejszym pojazdem. Powód często odwiedza grób brata, przynajmniej raz w miesiącu.

bezporne, nadto: wyjaśnienia powoda złożone na rozprawie w dniu 05 kwietnia 2017 roku w okresie od 00:01:41 do 00:14:11 – porównaj protokół k. 100-100v, na rozprawie w dniu 23 czerwca 2017r. w okresie od 00:02:58 do 00:08:16 – porównaj protokół k. 117-117v, do zeznania świadka B. F. (3) na rozprawie w dniu 17 maja 2017r. w okresie od 00:04:04 do 00:23:34 – porównaj protokół k. 108v-109

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu przedmiotowe powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż kwestią bezsporną była podstawa odpowiedzialności pozwanego. Pozwany (...) S.A. przyznał, iż na wniosek powoda oraz innych licznych członków rodziny zmarłego B. F. (2) przeprowadził postępowanie likwidacyjne następstw zdarzenia, w wyniku którego śmierć poniósł brat powoda, albowiem sprawca szkody posiadał u pozwanego obowiązkowe ubezpieczenie komunikacyjne OC. Pozwany podkreślił, iż przyjął odpowiedzialność, ustalił i wypłacił najbliższemu członkowi rodziny zmarłego stosowne zadośćuczynienia i odszkodowania, jednakże roszczenia dalszych krewnych zmarłego, w tym powoda, nie zostały uwzględnione jako nieudowodnione i dowolne.

Powód P. F. w niniejszej sprawie dochodził zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku śmierci osoby bliskiej – swojego brata. Pozwany natomiast kwestionował zasadność i wysokość dochodzonego przez powoda świadczenia.

Zadośćuczynienie pieniężne na rzecz najbliższych członków rodziny zmarłego, którego podstawą jest przepis art. 446 § 4 k.c., obok zwrotu kosztów leczenia i pogrzebu na rzecz osoby, która je poniosła (art. 444 § 1 k.c. i 446 § 1 k.c.), stosownego odszkodowania (art. 446 § 3 k.c.) i renty alimentacyjnej (art. 446 § 2 k.c.), stanowi komplementarne świadczenie związane z zaspokojeniem krzywd po stronie najbliższych członków rodziny zmarłego mające źródło w odpowiedzialności deliktowej. Patrząc na wymiar ekonomiczny zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c., należy je kwalifikować jako podstawowe świadczenie, którego celem jest kompensata powstałej krzywdy, tzn. szkody o charakterze niemajątkowym po stronie najbliższych zmarłego poszkodowanego.

Omawiane świadczenie stanowi stosunkowo „młoda” instytucję prawa odszkodowawczego wprowadzoną do polskiego systemu prawa cywilnego ustawą z dnia 13 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 116, poz. 731). Po tej rozbudowie systemowej katalog przysługujących pośrednio poszkodowanym – najbliższym członkom rodziny zmarłego – roszczeń, został z korzyścią dla nich poszerzony o możliwość naprawienia krzywdy po stracie najbliższych członków rodziny. Wprowadzenie instytucji zadośćuczynienia doprowadziło także do oczekiwanej przez część doktryny spójności systemowej, polegającej na współlistnieniu szeregu uzupełniających się świadczeń. Przyglądając się ewolucji orzecznictwa w odniesieniu do art. 446 § 3 k.c., a także doktrynalnych

prób forsowania poglądów o mieszanym charakterze stosownego odszkodowania, prób korzystania z przepisów o ochronie dóbr osobistych, nowa instytucja prawa odszkodowawczego jawi się jako wyjątkowo potrzebne narzędzie do zaspokajania doznanej przez najbliższych krzywdy.

Przedstawiając krótko podstawowe cechy instytucji zadośćuczynienia na rzecz najbliższych członków rodziny z art. 446 § 4 k.c., należy przede wszystkim wskazać, że stanowi ono świadczenie jednorazowe – podobnie, jak w przypadku świadczenia wynikającego z art. 445 § 1 k.c. Przy jego określaniu należy uwzględnić wszystkie elementy krzywdy łącznie z tymi, które mogą ujawnić się w przyszłości. Dodatkowo jest to świadczenie pieniężne, mające stanowić sposób złagodzenia ogółu cierpień po utracie osoby najbliższej, gdyż jego celem jest wyrównanie uszczerbków o charakterze niematerialnym związanych z doznąą krzywdą, która może przejawiać się szeregiem negatywnych zjawisk w psychice i dalszej emocjonalnej egzystencji uprawnionego oraz osobiste, tzn. przynależne wyłącznie uprawnionemu najbliższemu członkowi rodziny zmarłego poszkodowanego, przy czym nie będzie tutaj wyjątków jak to ma miejsce w art. 445 § 1 k.c. Roszczenie o zadośćuczynienie jest ściśle związane z osobą uprawnionego i wraz z jej śmiercią wygasa, nie wchodząc do spadku po niej. Świadczenie to ma również charakter fakultatywny, tzn. uznaniowy, bowiem sądowi orzekającemu pozostawia się swobodę w przyznaniu i określeniu jego wysokości. Fakultatywność powoduje, że skład orzekający, analizując każdorazowo ogół okoliczności w sprawie może uwzględnić, bądź oddalić roszczenie. Przy uwzględnieniu roszczenia wysokość zadośćuczynienia zależeć będzie od całokształtu negatywnych skutków w sferze niematerialnej krzywdy – głównie jej rozmiaru i intensywności.

Podobnie jak w przypadku zadośćuczynienia na rzecz osób bezpośrednio poszkodowanych z art. 445 § 1 k.c., najistotniejszą kwestią dla praktyki pozostaje miarkowanie jego wysokości, czyli ustalanie jego wartości. Zwraca bowiem uwagę okoliczność, iż art. 446 § 4 k.c. w żaden sposób nie limituje wysokości zadośćuczynienia, a do jego przyznania wystarczy jedna przesłanka, tj. wykazanie, iż występujący z roszczeniem należy do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłego. Nie powinno być wątpliwości, że ustalając kwotę zadośćuczynienia każde konkretne roszczenie należy rozpatrywać indywidualnie z uwzględnieniem różnorodnych czynników. Niewątpliwie, ustalenie tego świadczenia nie może stanowić prostego automatycznego (arytmetycznego) wyliczenia, a jego ustalenie opierać się musi o dodatkowe i istotne dla konkretnego przypadku czynniki, bowiem przepis nie zawiera żadnych kryteriów jakimi należy kierować się przy „wycenie” tego rodzaju krzywdy. Analizując orzecznictwo zapadłe na podstawie przepisów o zadośćuczynieniu na rzecz osób poszkodowanych z art. 445 § 1 k.c., a także pierwsze orzeczenia zapadłe na podstawie art. 446 § 4 k.c. można przypuszczać, że kryteria pomocowe w miarkowaniu zadośćuczynienia dla najbliższych będzie kształtowało szereg czynników, tak uniwersalnych, jak i zindywidualizowanych.

Ponadto, kwota zadośćuczynienia pieniężnego za doznąą krzywdę z art. 446 § 4 k.c. musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwaną wartość, w związku z kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia, z drugiej jednak strony nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, lecz utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa (por. wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 marca 2012 roku I ACa 162/12, Lex nr 1164092; z dnia 24 lutego 2012 roku I ACa 84/12, Lex nr 1124827 i z dnia 23 maja 2011 roku I ACa 226/11, Lex nr 1162842 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 roku I CSK 159/05, Lex nr 371773; z dnia 3 czerwca 2011 roku III CSK 279/10, Lex nr 898254 i z dnia 28 września 2001 roku III CKN 427/00, Lex nr 52766).

W przedmiotowej sprawie, na podstawie analizy zgromadzonego materiału dowodowego, nie budzi wątpliwości fakt, iż powód doznał krzywdy w postaci przede wszystkim cierpień psychicznych, które pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 11 lutego 2010 roku. W wyniku obrażeń doznanych w tym wypadku życie stracił brat powoda B. F. (2), z którym łączyły go silne więzi emocjonalne. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powód stracił starszego brata, który – jak określił powód – był jego „nauczycielem”, uczył go jeździć konno, motocyklem. Mimo odległości, jaka ich dzieliła (około 30 km, albowiem powód zamieszkuje z rodziną w W., zaś jego zmarły brat zamieszkiwał z rodziną w C.), bracia bardzo często spotykali się, co najmniej raz w miesiącu. Były to spotkania w formie odwiedzin, podczas uroczystości rodzinnych z okazji urodzin, imienin, Świąt. Powód utrzymywał z bratem również

kontakt telefoniczny. O bliskich relacjach braci świadczy również fakt, iż zmarły brat powoda był chrzestnym jego syna, natomiast powód jest chrzestnym córki zmarłego brata.

O śmierci swojego brata powód dowiedział się od swojej żony po powrocie z pracy. Nagła śmierć brata spowodowała wiele zmian w życiu powoda. Powód przede wszystkim przeżywał swój ból w milczeniu, jednak jednocześnie zrobił się bardziej nerwowy i niespokojny. Z tego też powodu jego żona zapisała go na wizytę u psychologa, u którego był raz czy dwa, przy czym wizyty te polegały na rozmowie. Powód krótko po śmierci brata udał się do lekarza rodzinnego, który przepisywał mu leki uspokajające. Powód zaczął mieć również poważne problemy zdrowotne związane z nadciśnieniem tętniczym. Jego zdrowie pogorszyło się na tyle, że musiał zmienić wykonywaną pracę – z jazdy autobusem na jazdę mniejszym pojazdem. Powód często odwiedza grób brata, przynajmniej raz w miesiącu (porównaj: zeznania świadka B. F. (3) k. 108v-109).

Śmierć brata i wpływ straty bardzo bliskiej osoby na stan psychiczny powoda nie zmieniły zasadniczo funkcjonowania powoda w życiu rodzinnym i społecznym, natomiast z powodu pogorszenia się jego stanu zdrowotnego w związku z problemami z ciśnieniem, niekorzystnie wpłynęły na jego życie zawodowe.

Zarówno wyjaśnienia powoda, jak i zeznania świadka B. F. (3) w ocenie Sądu są wiarygodne. Zeznania świadka są obiektywne i bezsprzeczne. Ponadto pozostają w związku z wyjaśnieniami powoda i ze znajdującymi się w aktach sprawy dokumentami, których rzetelność i prawdziwość nie budzi wątpliwości.

Z omówionego wyżej materiału dowodowego niewątpliwie wynika, że powód doznał w związku ze śmiercią brata krzywdy w postaci opisanych wyżej cierpień psychicznych. W tym zakresie Sąd nie miał żadnych wątpliwości. W niniejszej sprawie krzywda jest tym bardziej odczuwalna, że śmierć nastąpiła nagle w wypadku komunikacyjnym i dotknęła osoby, która cieszyła się pełnią zdrowia, sprawnością fizyczną oraz pogodą ducha. Dla powoda była to utrata brata, z którym był silnie związany emocjonalnie. Nie mniej jednak podkreślenia wymaga, iż przedstawione przez powoda dowody nie dokumentują niezwykle silnego związku uczuciowego między rodzeństwem, jak również radykalnego ponad standardowego poczucia krzywdy związanego ze śmiercią B. F. (2).

Mając na uwadze wszystkie wskazane okoliczności, Sąd uznał, iż odpowiednią wyjściową kwotą zadośćuczynienia jest kwota 10 000,00 zł. Powództwo w pozostałym zakresie zostało natomiast oddalone.

Sąd zasądził również odsetki od kwoty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę od dnia 25 maja 2016 roku, tj. po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody – na mocy art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. Świadczenie winno być bowiem spełnione w terminie 30 dni od zgłoszenia roszczenia. Po upływie tego terminu wystąpiła więc sytuacja uzasadniająca zasądzenie roszczeń odsetkowych na rzecz powoda (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2010 roku w sprawie II CKS 434/09). Co prawda w niniejszej sprawie pozwany już w dniu 04 maja 2016 roku złożył oświadczenie, iż nie uwzględni roszczenia powoda, brak jest jednak podstaw do przyjęcia w tym zakresie, iż termin wymagalności świadczenia to dzień wydania tej decyzji. Upływ 30-dniowego terminu powoduje zatem wymagalność świadczenia i uzasadnia ustalenie odsetek z tytułu opóźnienia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie. Stosownie do art. 100 k.p.c. w przypadku częściowego uwzględnienia żądań stron sąd może dokonać wzajemnego zniesienia kosztów. Wzajemne zniesienie kosztów procesu między stronami jest słuszne wówczas, gdy obie strony są w takim samym lub zbliżonym stopniu przegrywającym i wygrywającym, a zarazem wysokość kosztów każdej ze stron jest zbliżona. Podobnie znieść koszty można, gdy proporcja poniesionych przez strony kosztów procesu odpowiada stopniowi uwzględnienia stanowiska procesowego poszczególnych stron. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Powód wygrał proces w 40 %, ale poniósł wyższe koszty procesu (po jego stronie powstały koszty w kwocie 4 884,00 zł, zaś po stronie pozwanego koszty wyniosły 3617,00 zł). Stosunek poniesionych przez strony kosztów do stopnia uwzględnienia powództwa dawał podstawy do uznania, że obie strony pokryły ciężar kosztów procesu w zakresie odpowiadającym wynikowi sprawy, co uzasadniało wzajemne zniesienie tych kosztów.